

Efektywność ekonomiczna nawożenia

Autor: Karol Bogacz

Data: 12 września 2017

Nie ma gospodarstwa, które nie stosuje nawozów. Stosujemy ich mniej lub więcej – w zależności od rodzaju upraw, intensywności produkcji czy zasobności gleb. Efektywność ekonomiczna nawożenia powinna być celem każdego gospodarstwa, bo tylko taka proporcja pozwala na uzyskanie planowanych dochodów i rentowności przedsięwzięcia.

Efektywność ekonomiczna nawożenia = optymalizacja zabiegów



Efektywność ekonomiczna nawożenia to nie tylko zaopatrzenie stanowiska w niezbędne składniki pokarmowe, ale też zapewnienie maksymalnej równowagi między efektywnością a ekonomią (fot. AgroFoto.pl, użytkownik: yacenty)

Rynek produktów rolnych jest dość chwiejny, toteż nie jesteśmy w stanie przewidzieć ile (a czasem czy w ogóle) zarobimy na danej uprawie. Nawet biorąc pod uwagę, że w polu wszystko się uda – od siewu po zbiór, a do tego sprzyjać nam będzie pogoda przez cały okres wegetacji – to sami nie dyktujemy cen, a uzależnieni jesteśmy od podmiotów skupujących. **Dlatego też należy maksymalnie optymalizować agrotechnikę, dążąc do tego, by była jak najbardziej efektywna.** Jednym z elementów jest właśnie nawożenie. To właśnie ta część generuje największe koszty. Rozsądne zarządzanie i tutaj daje nam także spore pole manewru i możliwość optymalnego zarządzania finansami produkcji. Naszym zadaniem jest dostarczenie roślinom odpowiedniej

i zbilansowanej porcji składników pokarmowych, ale jednocześnie musimy pamiętać, że musimy zachować efektywność ekonomiczną nawożenia, tj. równowagę pomiędzy ekonomią a efektywnością.

Naszym zadaniem jest dostarczenie roślinom odpowiedniej i zbilansowanej porcji składników pokarmowych, ale jednocześnie musimy pamiętać, że musimy zachować równowagę pomiędzy ekonomią a efektywnością.

Szeroki wybór nawozów

Wybierając nawóz powinniśmy każdorazowo zaplanować jego dawkę biorąc pod uwagę takie czynniki, jak: zasobność gleby, przedplon czy też planowany plon rośliny uprawnej. Jednocześnie pamiętajmy o przeliczaniu czystego składnika. Rynek nawozowy oferuje bowiem naprawdę szerokie spektrum produktów jednoskładnikowych jak i dedykowanych do poszczególnych upraw. Przykładem jest firma Luvena, która w swoim portfolio posiada nawozy dedykowane niemal pod wszystkie uprawy rolnicze – o różnym składzie i proporcjach dobranych pod konkretną roślinę.

Lubofoski o różnych proporcjach azotu, fosforu i potasu



Odpowiedni dobór nawozu zapewnia korzyści tak dla stanowiska, jak i optymalizację kosztów

Odpowiedni dobór nawozu zapewnia korzyści dla roślin, jak i optymalizację kosztów. Luvena proponuje rolnikom m.in. nawozy wieloskładnikowe zapewniające komplet makroelementów, takich jak azot, fosfor i potas, ale także mikroskładniki drugoplanowe: wapń i siarkę. To wszystko otrzymujemy w Lubofosce pod zboża (NPK 4-10-18). Ponadto nawóz ten zawiera mikroelementy: miedź oraz mangan. Nieco odmienne proporcje otrzymamy w innych nawozach typu Lubofoska. Możemy wybierać wśród tych nawozów względem ilości azotu lub też proporcji fosforu do potasu. I tak, jeśli zapotrzebowanie na potas jest nieco mniejsze, można postawić na Lubofoskę 4-12-12. Oprócz azotu, fosforu i potasu nawóz ten zawiera także wapń oraz siarkę. W zależności od

zapotrzebowań pokarmowych i zasobności gleby możemy przyjąć także technologię w której zastosujemy Lubofoskę 3,5 – 10 – 20 czy też Lubofoskę 5-10-15.

Superfosfat – pod każdą uprawę

Popularnym nawozem, który legitymuje się również pochodzeniem z Lubonia, jest Superfosfat granulowany P (Ca -S) 19 (25 – 31,5). Jest to nawóz dedykowany do przedsięwzięcia nawożenia wszystkich roślin uprawnych. To najlepiej rozpuszczalny nawóz na rynku. Polecany szczególnie na gleby wyczerpane z fosforu czy uprawy potrzebujące dużych dawek siarki i wapnia (np. rzepak). Nieco mniejszą zawartością fosforu cechuje się Superfosfat pylisty (17% P₂O₅ – minimalnie mniej jest także wapnia i siarki), jest on najefektywniejszy na użytkach zielonych.

Szeroki wybór Lubofosów

Luvena oferuje także całe spektrum nawozów przygotowanych do konkretnych upraw z serii Lubofosów. W zależności od potrzeb pokarmowych roślin, nawozy te dostarczają wszystkich niezbędnych makroskładników (poza wcześniej wymienianymi NPK Ca, S) pojawiają się tu magnez, sód i kolejne mikroelementy Bor i Cynk. Tylko kompletne zabezpieczenie roślinę w makro i mikroelementy daje pewność osiągnięcia wysokich plonów przy minimalizacji kosztów nawożenia.

- Lubofos pod rzepak NPK (Ca, Mg, S) 3,5 – 10 – 18,5 (2 – 2,5 -14,5) z Borem (0,2)
- Lubofos pod buraki NPK (Ca, Na, S) 3,5 – 10 – 21 (2 – 2,2 – 14,5) z Borem (0,2)
- Lubofos Corn NPK (Ca, S) 5 – 10 – 21 (2 – 18,5) z Borem 0,09 i Cynkiem 0,20
- Lubofos pod ziemniaki NPK (Mg, S) 3,5 – 7 – 25 (2,5 – 19,5)
- Lubofos bezchlorkowy NPK (Ca, Mg, S) 3,5 – 10 – 15 (2 – 2,5 -27,5)
- Lubofos PK (Ca, S) 14 – 24 (3 – 6,5)
- Lubofos 5 – 10 – 25 (z siarką)
- Lubofos PK 12 – 20 (oraz Ca, Mg, S)

Luboplony – magnez oraz siarka i wapń

Firma z Lubonia proponuje również swoim klientom nawozy takie, jak Luboplony. Są to nawozy magnezowe, gdzie dodatkowo występuje siarka lub wapń, dzięki czemu możemy aplikować magnez do każdej uprawy – w zależności od rośliny uprawnej i zasobności w dany składnik decydujemy czy dodatkowo należy dostarczyć siarkę czy wapń. Występują one w dwóch kombinacjach: **Luboplony wapniowo -magnezowy (27 CaO – 16 MgO) oraz Luboplony magnezowo – siarczanowy (16 MgO – 17 SO₃)**. Ten pierwszy produkt jest także polecany do odkwaszania gleby i optymalizacji pH. A uregulowany odczyn gleby to nie tylko optymalne warunki dla rozwoju systemu korzeniowego roślin ale także efektywniejsze pobieranie pozostałych makroskładników.

Potas z Lubonia



Optymalizacja wyboru nawozu ma pozwolić na lepsze wyniki produkcyjne i maksymalnie dobre wykorzystanie pieniędzy przeznaczonych na produkcję polową

Ogromną popularnością wśród polskich rolników cieszy się Sól Potasowa – najtańszy nośnik potasu. Przede wszystkim dostrzegamy nie tylko konieczność jej stosowania, ale także korzyści zeń płynące. **Potas poprawia m.in. odporność rośliny na różne czynniki stresowe, zwiększa również zdolność ozimin do regeneracji na początku wiosny.** Składnik ten gwarantuje także znacznie bardziej racjonalne gospodarowanie wodą – jest to szczególnie istotne podczas suszy glebowej. Producent z Lubonia oferuje także inne nawozy na bazie potasowej: Luboplon potasowo – siarczanowy oraz Luboplon Kalium. Tak więc nawożenie tym składnikiem możemy dobrać idealnie do potrzeb stanowiska oraz rośliny.

Optymalizacja wyboru

Zauważmy, że producent z Lubonia posiada w swoim portfolio nawozy skomponowane w ten sposób, aby w pełni dopasować się do zapotrzebowań pokarmowych roślin. Bardzo ciekawie prezentuje się cała gama wieloskładników – w różnych proporcjach, ale także kompozycjach z innymi składnikami. Ponadto nie tylko uzupełnieniem, ale w zasadzie niezbędnym elementem nawożenia, będą nawozy potasowe. Sól oraz Luboplon Kalium różnią się od siebie m.in. zawartością głównego pierwiastka, ale w Kalium mamy jeszcze magnez, siarkę i wapń. Tak więc możliwości optymalizacji nawożenia – pod kątem agrotechnicznym i ekonomicznym jest naprawdę wiele. **Pamiętajmy, że odpowiedni wybór jest jedyną drogą, która pozwoli na efektywność ekonomiczną nawożenia, a dzięki temu rentowność produkcji roślinnej.** Wszak to nawozy mogą generować najwyższe koszty w gospodarstwie. Zadbajmy o to, aby były one efektywnie stosowane, a tylko dostarczenie wszystkich składników pozwala roślinie na pełne ich wykorzystanie.

